



Sygn. akt I CSK 576/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Kwaśniewski
SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Mieczysława W. i Alfreda W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie M.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 czerwca 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną; zasądza od Skarbu Państwa -
Wojewody M. na rzecz powoda Alfreda W. kwotę 3 600 (trzy
tysiące sześćset) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy uwzględniając częściowo powództwo wytoczone przez powodów Mieczysława W. i Alfreda W. przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie M. i Gminie W. o zapłatę odszkodowania zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody M. wskazane na rzecz każdego z powodów po 33.600 zł z ustawowymi odsetkami, natomiast dalej idące powództwo oddalił.

Powodowie oraz pozwany Skarb Państwa od wyroku tego wnieśli apelacje. W wyniku ich rozpoznania Sąd Apelacyjny wyrokiem z 2 czerwca 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził na rzecz powodów dalsze kwoty po 603.498 zł z ustawowymi odsetkami od 18 stycznia 2008 r. i zarazem oddalił dalej idącą apelację powodów oraz w całości apelację strony pozwanej Skarbu Państwa – Wojewody M. Z uzasadnienia wskazanego wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, że Sąd ten podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a także pogląd prawny, że roszczenia odszkodowawcze powodów powinny podlegać reżimowi prawnemu przewidzianemu w art. 156 k.p.a. i art. 160 k.p.a. Zdarzeniem wyrządzającym szkodę było orzeczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej m. W. z 14 grudnia 1954 r. Orzeczeniem tym, wydanym na podstawie art. 21 dekretu z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych, wyłączone na rzecz Państwa nieruchomości położone we wsi P., stanowiące własność m.in. Marii W., o ogólnej pow. 56 ha 3411 m². W orzeczeniu z 15 lutego 1955 r. o sprostowaniu orzeczenia z 14 grudnia 1954 r. wskazano, że nieruchomości stanowiące własność Marii W. miały powierzchnię 33.600 m². Z kolei orzeczeniem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w W. z 30 grudnia 1958 r. orzeczono o przyznaniu Marii W. w zamian za wyłączonej nieruchomości o pow. 3.3600 ha nieruchomości zamienną o pow. 3.5756 ha.

W następstwie wniosku powodów Mieczysława W. i Alfreda W. (będących następcami prawnymi Władysława K.) o stwierdzenie nieważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej m. W. z 14 grudnia 1954 r. w części dotyczącej rozstrzygnięcia o wyłączeniu nieruchomości o pow. 3.3600 ha,

stanowiącej własność Marii W., Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z 30 grudnia 2003 r. uznał, że orzeczenie to zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa. Okazało się bowiem, że umową z 1936 r. Władysław K. nabył od Franciszka G. sześć morgów (tj. około 33.600 m²) pola żwirowego, położonego we wsi P. W dacie wydania orzeczenia o wywłaszczeniu właścicielami tej działki byli powodowie jako spadkobiercy Władysław K. Ubiegające się o wywłaszczenie nieruchomości przedsiębiorstwo państwowe wezwało natomiast do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, w tym działki nr 10 o pow. 6,72 ha – Marię W. i Franciszka G. W konsekwencji organ administracyjny orzeczenie o wywłaszczeniu m.in. nieruchomości o pow. 33.600 m² skierował do Marii W., aczkolwiek nieruchomość ta była własnością spadkobierców Władysława K. Dlatego też Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, powołując się na art. 156 § 1 pkt 4 i art. 156 § 2 k.p.a., stwierdził na podstawie art. 158 § 2 k.p.a., że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa.

Wobec takiego stanu rzeczy powodowie wystąpili (wniosek z 1 marca 2004 r.) o przyznanie im odszkodowania za szkodę poniesioną w związku wydaniem orzeczenia z 1954 r. o wywłaszczeniu z rażącym naruszeniem prawa. Do wniosku dołączyli operat szacunkowy zawierający wycenę kruszywa naturalnego. Decyzją z 9 czerwca 2004 r. Minister Infrastruktury odmówił przyznania powodom odszkodowania, gdyż przyjął, że nie wykazali oni ani szkody i jej wysokości, ani też związku przyczynowego pomiędzy decyzją o wywłaszczeniu a szkodą.

Po rozpoznaniu wytoczonego przez powodów powództwa odszkodowawczego Sąd pierwszej instancji przyjął trafność tego powództwa co do zasady. Według tego Sądu, powołanie się przez pozwany Skarb Państwa na prekluzję przewidzianą w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243) oraz – stosownie do art. 442 § 1 zdanie 2 k.c. – na przedawnienie, było chybione, gdyż należało uwzględnić art. 160 k.p.a., w tym – jako przepis szczególny – jego § 6, przewidujący trzyletni okres przedawnienia. W okolicznościach sprawy do przedawnienia zaś nie doszło, gdyż decyzja stwierdzająca wydanie orzeczenia z 14 grudnia 1954 r. z naruszeniem prawa została wydana w dniu 30 grudnia 2003 r., a wniosek o odszkodowanie i następnie

pozew zostały złożone w 2004 r. Opierając się na wycenie biegłego sądowego, Sąd pierwszej instancji ustalił wartość działki na dzień wywłaszczenia na kwotę 67.200 zł, co uzasadniało przyznanie powodom jako współwłaścicielom utraconej działki, po 1/2 części, odszkodowania w kwotach po 33.600 zł. Sąd ten wyliczając wysokość szkody nie uwzględnił ubytku złóż kruszywa, ponieważ wyszedł z założenia, iż wywłaszczenie było nieuchronne i z tego względu powodowie nie mogliby czerpać z wywłaszczonej działki pożytków, tj. prowadzić wydobywania kruszywa.

Odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w wypłacie dłużnych sum Sąd Okręgowy zasądził od dnia następnego po dniu wydania opinii przez biegłego. Sąd Apelacyjny akceptując to stanowisko dodatkowo podkreślił, że zgodnie z art. 363 § 2 k.c., wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania. Rozmiar szkody został ustalony przy pomocy biegłego, stąd też, skoro wcześniej wierzyciel wezwali dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.), odwołanie się do daty sporządzenia przez biegłego opinii było prawidłowe.

Jeżeli chodzi o wysokość odszkodowania, to Sąd Apelacyjny, po powołaniu się na art. 30 ust. 1 dekretu z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (tekst jedn. Dz.U. z 1952 r. Nr 4, poz. 31), uznał, że nie można przyjąć istnienia ustawowych przesłanek do przyznania powodom nieruchomości zamiennej. Odszkodowanie za nieruchomość wywłączoną powinno natomiast zostać ustalone na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 28 listopada 1952 r. w sprawie ustalenia norm szacunkowych dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz.U. Nr 52, poz. 339 ze zm.), które zostało wydane na podstawie delegacji wynikającej z art. 28 powyższego dekretu. Biegły wydając opinię uwzględnił reguły wyliczenia szkody, o których mowa w wymienionym rozporządzeniu wykonawczym z 1952 r. Należało więc, w ślad za biegłym, wysokość szkody określić z uwzględnieniem pokładów żwiru i piasku, które znajdowały się na spornej działce. Jest to szkoda w postaci *damnum emergens* i nie polega ona na utraconych korzyściach (*lucrum cessans*). Szkoda powodów zamknęła się łączną sumą 1.274.196 zł, a więc każdemu z nich przysługuje odszkodowanie w wysokości 637.098 zł. Odszkodowanie to należało jednak pomniejszyć o kwoty zasądzone na rzecz powodów przez Sąd Okręgowy

(po 33.600 zł). Ostatecznie należało zasądzić na ich rzecz dalsze sumy po 603.498 zł z odsetkami od dnia ustalenia wysokości szkody.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w części zasadzającej odszkodowanie i oddalającej apelację strony pozwanej oraz orzekającej o kosztach procesu, pozwany Skarb Państwa – Wojewoda M., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, powołując się na pierwszą podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 k.p.c. (punkt pierwszy tego paragrafu), zarzucił naruszenie:

- art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243) przez jego błędną wykładnię,
- art. 160 § 1 k.p.a. przez niewłaściwe zastosowanie,
- art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 160 § 1 k.p.a. i art. 13 § 1 dekretu z 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe przez ich błędną wykładnię,
- art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 33 ust. 1 dekretu z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (tekst jedn. Dz.U. z 1952 r. Nr 4, poz. 31) przez ich niewłaściwe zastosowanie,
- art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 4, 5 i 6 dekretu z 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze (Dz.U. Nr 29, poz. 113 ze zm.) w związku z § 1 pkt 13 rozporządzenia Rady Ministrów z 13 stycznia 1954 r. w sprawie określenia kopalni, których poszukiwanie i wydobywanie podlega prawu górniczemu (Dz.U. Nr 5, poz. 12) przez niewłaściwe zastosowanie,
- art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 4 dekretu z 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze (Dz.U. Nr 29, poz. 113 ze zm.) przez niewłaściwe zastosowanie oraz
- art. 363 § 2 w związku z art. 481 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie.

Skarżący domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustosunkowując się do zasadniczego zarzutu zawartego w rozpatrywanej skardze kasacyjnej należy przede wszystkim podkreślić, że Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, iż do zgłoszonych roszczeń odszkodowawczych powodów powinny mieć zastosowanie przepisy art. 160 k.p.a. i nast., gdyż szkoda została wyrządzona w czasie obowiązywania tych przepisów, a poza tym w tym czasie roszczenie odszkodowawcze powodów mogło być skutecznie dochodzone. Decyzja bowiem stwierdzająca wydanie z naruszeniem prawa orzeczenia z 14 grudnia 1954 r. została wydana w dniu 30 grudnia 2003 r., a wniosek o odszkodowanie – złożono w dniu 1 marca 2004 r. Wniosek ten organ administracyjny rozpatrzył negatywnie mocą decyzji z 9 czerwca 2004 r. Wszystkie te zdarzenia prawne miały więc miejsce przed dniem 1 września 2004 r., tj. przed uchyceniem art. 160 k.p.a. przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) i wejściem w życie z tym dniem art. 417¹ § 2 k.c. Zgodnie zaś z art. 160 § 1 k.p.a., stronie, która poniosła szkodę wskutek wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej przysługuje odszkodowanie od organu, który wydał decyzję z naruszeniem prawa. Szkodę tę określono jako różnicę pomiędzy stanem, jaki by zaistniał, gdyby nie zostało wydane w 1954 r., adresowane na osobę trzecią, orzeczenie administracyjne w przedmiocie wywłaszczenia „żwirowiska”, stanowiącego własność powodów a obecnym stanem majątkowym wyrażającym się ubytkiem tego prawa (prawa własności) w majątku powodów. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06 (OSNC 2007, z. 6, poz. 79) przesądzono w omawianym zakresie legitymację bierną Skarbu Państwa.

Zastosowanie w odniesieniu do dochodzonych przez powodów roszczeń przepisów art. 160 § 1 k.p.a. i n. ma ten skutek, że stosowane są one także w zakresie dotyczącym reguł przedawnienia i sposobu ustalania wysokości odszkodowania (art. 160 § 2 k.p.a., art. 160 § 6 k.p.a.). Nie może być zatem brany pod uwagę zgłoszony jako podstawowy w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243) z obszerną motywacją tego zarzutu prezentowaną w skardze, zarówno

co do czasu powstania roszczeń odszkodowawczych powodów, jak i charakteru prawnego terminu przewidzianego w art. 6 ust. 1 ustawy z 1956 r. Stanowisko, że art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych nie ma zastosowania do roszczeń odszkodowawczych, o których mowa w art. 160 § 1 i n. k.p.a. zajął już wcześniej Sąd Najwyższy w wyroku z 6 marca 2008 r., akt I CSK 472/07 (niepublik.) i zapatrywanie to należy podzielić. Istniejące w powyższej materii wątpliwości – oraz, co trzeba przyznać, pewne rozbieżności w orzecznictwie – zostały ostatecznie wyjaśnione przez Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10 (Biul. SN 2011, nr 3, s. 12), w której przyjęto, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Co się tyczy natomiast samej szkody – jej wysokości i sposobu wyliczenia – to w pierwszej kolejności należy podkreślić, że doniosłą odrębność postępowania kasacyjnego w porównaniu do postępowania apelacyjnego kreuje reguła przewidziana w art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którą, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Uzupełnieniem tego rozwiązania jest uregulowanie dotyczące zakresu rozpoznawania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. W postępowaniu kasacyjnym bowiem nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący co najwyżej może przytoczyć nowe uzasadnienie podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 3 k.p.c.). Zaznaczyć trzeba, że Sąd Najwyższy w swoim utrwalonym już orzecznictwie zdecydowanie przeciwstawia się próbom obchodzenia powyższego zakazu przez odpowiednie formułowanie zarzutów odnoszących się – przynajmniej formalnie – do prawa materialnego.

Strona skarżąca co prawda nie zgłosiła zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, niemniej jednak powyższa cecha charakterystyczna postępowania kasacyjnego ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia oceny

zasadności jej skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny ustalił bowiem, w ślad za opinią biegłego, że szkoda powodów zamyka się łączną kwotą 1.274.196 zł i tym samym każdemu z nich przysługuje odszkodowanie w wysokości 637.098 zł. Ustalenia faktycznego w tym względzie strona pozwana nie zakwestionowała, a zatem ustaleniem tym, stanowiącym przecież jeden z podstawowych elementów zaskarżonego orzeczenia, Sąd Najwyższy – w myśl wskazanego wyżej art. 398¹³ § 2 k.p.c. – jest związany. Wobec takiej sytuacji procesowej trzeba więc tylko marginesowo zauważyć, że wyliczenie biegłego zostało dokonane, jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z uwzględnieniem reguł określonych – w mającym zastosowanie w zaistniałych w sprawie okolicznościach – rozporządzeniu Rady Ministrów z 28 listopada 1952 r. w sprawie ustalenia norm szacunkowych dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz.U. Nr 52, poz. 339 ze zm.). Rozporządzenie to było aktem wykonawczym w związku z zawartym upoważnieniem ustawowym w art. 28 dekretu z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (tekst jedn. Dz.U. z 1952 r. Nr 4, poz. 31).

Nie można także podzielić stanowiska strony skarżącej, że został naruszony art. 361 § 2 k.c. (w związku z określonymi przepisami innych ustaw) w wyniku przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, iż powodowie ponieśli szkodę odpowiadającą wartości utraconego nich prawa majątkowego, a to z tej racji, że wywłaszczenie spornej nieruchomości było nieuchronne, a zatem bez względu na zaistniałą omyłkę co do adresata decyzji o wywłaszczeniu. Skoro bowiem zostało ustalone, że powodowie utracili definitywnie prawo majątkowe (prawo własności), a w 2004 r. odmówiono im wypłaty, to nadal trwał uszczerbek w ich majątku. Rozmiar tego uszczerbku sądy *meriti* określiły zgodnie z odesłaniem przewidzianym w art. 160 § 2 k.p.a., tj. na podstawie art. 363 § 2 k.c. (według stanu nieruchomości w czasie wydania nieważnej decyzji z 1954 r. i według cen aktualnych).

W odniesieniu do zagadnienia szkody pozwany Skarb Państwa zarzucił poza tym, że Sąd Apelacyjny naruszył zasady określenia wysokości odszkodowania, przewidziane w art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a. (i w związku z art. 13 § 1 dekretu z 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe, art. 33 ust. 1 dekretu z 26

kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych, art. 4, 5 i 6 dekretu z 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze i przepisem § 1 pkt 13 rozporządzenia Rady Ministrów z 13 stycznia 1954 r. w sprawie określenia kopalni, których poszukiwanie i wydobywanie podlega prawu górniczemu), gdyż – generalnie kwestię ujmując – powinien być przy określaniu szkody uwzględnic jedynie *damnum emergens*. Sugestia strony pozwanej, że w konsekwencji doszło do naruszenia zasady, że jeżeli ostateczna decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji, to odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych na skutek jej wydania, chociażby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji, jest jednak nieuzasadniona (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 września 2003 r., K 20/02; OTK-A 2003, nr 7, poz. 76).

Jak już wcześniej podkreślono, Sąd Apelacyjny na podstawie opinii biegłego określił – wiążąco dla Sądu Najwyższego - wysokość szkody z uwzględnieniem pokładów żwiru i piasku, które znajdowały się na spornej działce. Przyjął przy tym, że jest to szkoda w postaci *damnum emergens* i nie polega ona na utraconych korzyściach (*lucrum cessans*). W rezultacie szkoda powodów zamknęła się łączną sumą 1.274.196 zł, a więc każdemu z nich przysługiwało odszkodowanie w wysokości 637.098 zł. Odszkodowanie to należało pomniejszyć o kwoty zasądzone na rzecz powodów przez Sąd Okręgowy (po 33.600 zł), dlatego też ostatecznie zasądzeniu na ich rzecz podlegały dalsze sumy po 603.498 zł z odsetkami od dnia ustalenia wysokości szkody. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w tym zakresie zasługuje na aprobatę, aczkolwiek należy je uzupełnić dodatkową argumentacją. Dokonując bowiem rozstrzygnięcia kwestii, czy zlokalizowane na spornej nieruchomości pokłady żwiru i piasku stanowiły własność powodów jako właścicieli tej nieruchomości, czy też jednak własność Skarbu Państwa ze względu na konieczność uznania ich za kopaliny, zwrócić należy uwagę na stan prawny obowiązujący w tym względzie w dacie wydania orzeczenia o wywłaszczeniu. Otóż zgodnie z Prawem górniczym z 6 maja 1953 r., prawu temu podlegało wydobywanie kopalni stanowiące surowce określone w ust. 1 art. 3 (m.in. węgiel kamienny i brunatny, gaz ziemny, rudy żelaza i metali niezależnych, sól kamienna,

siarka rodzima). W wyliczeniu tych surowców nie ma żwiru i piasku. Stosownie jednak do art. 3 ust. 2 dekretu z 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze, Rada Ministrów została upoważniona w drodze rozporządzenia do objęcia przepisami prawa górniczego innych kopalin. Rozporządzenie miarodajne dla istniejących w sprawie okoliczności zostało wydane przez Radę Ministrów dopiero w dniu 2 czerwca 1978 r. (rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie objęcia przepisami prawa górniczego wydobywania kopalin nie wymienionych w tym prawie oraz w sprawie wydobywania kopalin przez posiadacza gruntu na własne potrzeby; Dz.U. Nr 15, poz. 65). Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 20 czerwca 1978 r. W myśl przepisu § 1 pkt c tego rozporządzenia, przepisami prawa górniczego objęto wydobywanie na całym obszarze Państwa m.in. piasków szklarskich, formierskich i posadzkowych oraz kruszyw naturalnych w złożach lądowych. Przed opisanym wyżej rozszerzeniem pojęcia kopalin, żwir i piasek na nieruchomości powodów był więc jej częścią składową i tym samym stanowił własność powodów (art. 9 Prawa rzeczowego z 1946 r. i art. 47 k.c.). Pośrednio kwestia ta została wyjaśniona przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14 sierpnia 1967 r., I CR 54/67 (OSNCP 1968, nr 4, poz. 68), zgodnie z którym, stwierdzenie w trybie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1954 r. w sprawie określenia kopalin, których poszukiwanie i wydobywanie podlega prawu górniczemu (Dz. U. Nr 5, poz. 12), że oznaczony piasek jest piaskiem szklarskim i nadaje się do przemysłowej eksploatacji, nie sprawia ani tego, że piasek szklarski staje się własnością Państwa, ani też tego, że przedsiębiorstwo górnicze jest uprawnione do jego wydobywania. Piasek szklarski pozostaje zatem własnością właściciela gruntu, który jednak nie może piasku wydobywać bez uzyskania stosownego zezwolenia. Chybione są więc zarzuty strony pozwanej zmierzające do wykazania, że Sąd drugiej instancji dopuścił się błędu przez rzekome objęcie szkodą powodów także utraconych korzyści (*lucrum cessans*).

Co się natomiast tyczy ostatniego zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. (w związku z art. 363 § 2 k.c.) przez jego niewłaściwe zastosowanie, to jest on również nietrafny. Ustalając bowiem datę opóźnienia z punktu widzenia art. 481 § 1 k.c., należy mieć na względzie, że stosownie do art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości

zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dla sytuacji typowych, gdy z okoliczności nie wynika nic innego, należy przyjąć, że spełnienie świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania oznacza spełnienie w terminie 14 dni od wezwania (wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 1991 r., II CR 623/90, niepublik.). W orzecznictwie przyjmuje się też powszechnie i jednolicie, że w razie zaniechania przez wierzyciela wezwania przed wszczęciem postępowania sądowego należy za wezwanie uznać datę doręczenia pozwu. Nie wnikając bliżej w to zagadnienie, należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny stwierdził, że zasądza ustawowe odsetki z tytułu opóźnienia od dnia ustalenia szkody (w istocie od daty opinii biegłego zawierającej wyliczenie szkody), aczkolwiek wcześniej powodowie wezwali pozwaną Skarb Państwa do zapłaty odszkodowania (zob. uzasadnienie zaskarżonego wyroku, k. 645). Ubocznie można zauważyć, że z akt sprawy wynika, iż do doręczenia stronie pozwanej pozwu doszło już w październiku 2004 r. Jak zatem widać, rozstrzygnięcie dotyczące odsetek zostało wydane z uwzględnieniem okoliczności korzystnej dla strony pozwanej.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego jako nieuzasadnioną (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.